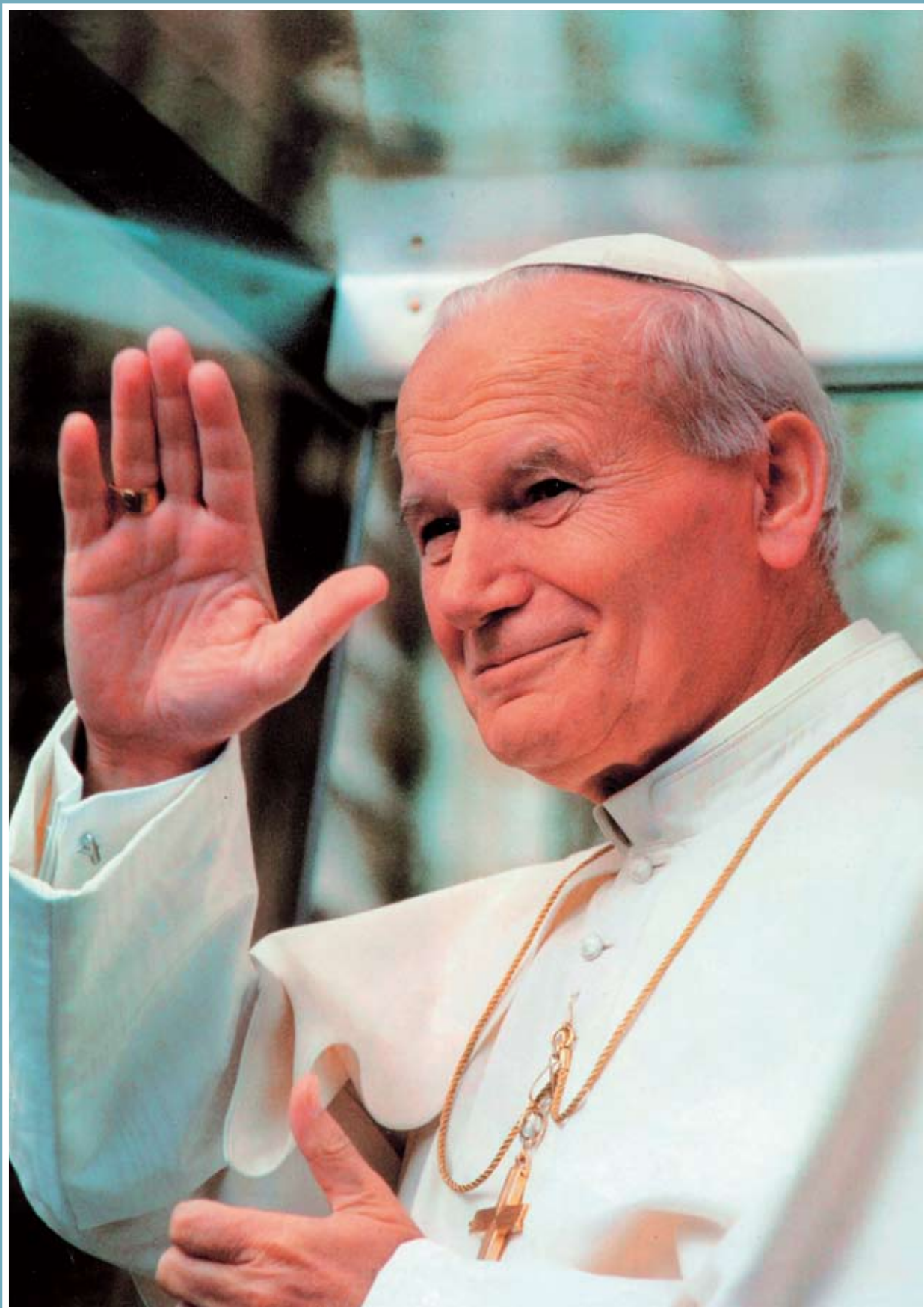


Staszów pamięta



czerwiec 2010 roku

„Wierność kapłana wiernością Chrystusa” Dekanalny dzień kapłański w Staszowie

19 czerwca 2009 roku Ojciec Święty Benedykt XVI zainaugurował Rok Kapłański. Jego patronem został ogłoszony Jan Maria Vianney – francuski kapłan, żyjący w latach 1786-1859, znany z wielkiej gorliwości i oddania w służbie ludziom. Celem Roku Kapłańskiego jest przybliżenie wszystkim znaczenia i wielkiej godności kapłaństwa i roli kapłana w Kościele i w świecie.

Cel ten realizowany jest również w parafiach i diecezjach przez podejmowanie wielu różnorodnych inicjatyw. Jedną z takich inicjatyw, podejmowanych w naszej diecezji są dekanalne dni kapłańskie, mające ukazać znaczenie wspólnoty kapłańskiej oraz konieczność modlitwy za kapłanów. Spotkanie kapłanów dekanatu staszowskiego z Biskupem Edwardem Frankowskim miało miejsce 20 kwietnia 2010 roku w parafii św. Bartłomieja w Staszowie. Spotkanie rozpoczęło się w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godzinie 17⁰⁰ od referatu ks. dra Zbigniewa Katy na temat dialogu pomiędzy biskupami, kapłanami i świeckimi w nauczaniu Jana Pawła II. O godzinie 17³⁰ w kościele Ducha Świętego młodzież z Gimnazjum nr 1 przedstawiła montaż słowno – muzyczny o kapłaństwie. Padło wówczas wiele ważnych i budzących wiarę słów, które zapadły w pamięć obecnych osób.

Po zakończeniu akademii około godziny 18⁰⁰ rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Biskupa Edwarda. Podczas wprowadzenia do Eucharystii, ks. Henryk Kozakiewicz – proboszcz parafii św. Bartłomieja i dziekan dekanatu staszowskiego, gospodarz kapłańskiego spotkania, witając wszystkich zgromadzonych, przypomniał niedawną katastrofę pod Smoleńskiem, podczas której zginął Prezydent RP – Lech Kaczyński, jego małżonka i 94 inne osoby, udające się na uroczystości, upamiętniające 70-tą rocznicę mordu w Katyniu. Wskazał, jaką rolę pełnili kapłani w czasie żałoby narodowej.

Słowo Boże wygłosił Ksiądz Biskup. Również on podczas kazania wskazał na wielką godność kapłanów, przytaczając słowa Jana Marii Vianneya: Gdybyśmy poznali, kim jest kapłan Jezusa Chrystusa, musielibyśmy umrzeć – nie z bojaźni, ale z zachwytu. Wskazał również na ważną społeczną funkcję, jaką spełniają kapłani. Widzą oni świat oczyma wiary

i mogą głosić wszystkim nadzieję Zmartwychwstania, płynącą z Ewangelicznego Orędzia. Kapłani są tymi, którzy przez sprawowanie sakramentów i osobistą modlitwę rozdają łaski, wysłuchane dla nas w dziele Odkupienia.

Kolejnym aspektem było zabranie głosu przez przedstawicieli wspólnot, ruchów i stowarzyszeń z dekanatu: Akcji Katolickiej, Domowego Kościoła, Odnowy w Duchu Świętym oraz władz samorządowych. W swoich wystąpieniach podkreślali wdzięczność za dar kapłaństwa i modlitewną pamięć. Harcerze wręczyli wszystkim duchownym róże. Na zakończenie Najświętszej Ofiary wszystkich kapłanów dekanatu opiece Matki Bożej zawierzył ks. Edward Zieliński. Asystę zapewniali ministranci z parafii św. Bartłomieja, natomiast czytanie, psalm responsoryjny i modlitwę powszechną przygotowali uczniowie



Gimnazjum nr 1.

Spotkanie kapłańskie w Staszowie ukazało godność i znaczenie kapłanów, ich społeczne znaczenie, ale również konieczność modlitwy za kapłanów i o wielkoduszne przyjęcie powołania przez ludzi młodych. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, iż godność kapłaństwa nie wypływa z osobistych zdolności księdza, ani z jego pracowitości, ani nawet z jego apostołskiego zaangażowania. Wielka godność sakramentu kapłaństwa ma swoje źródło w osobie Jezusa Chrystusa – Pierwszego i Najważniejszego Kapłana Nowego Przymierza, który ofiarował Bogu nie dar z płodów ziemi, ani nie krew zwierząt, ale samego siebie. Jak czytamy w Piśmie Świętym „sam stał się kapłanem, ołtarzem i barankiem ofiarnym. Stąd najważniejsza w życiu kapłana jest osobista więź z Chrystusem. Tak na prawdę to od niej zależy wiarygodność kapłana i podejmowanych przez niego działań duszpasterskich.

Moment święceń najpierw diakonatu,



Ołtarz Kościoła pw. Ducha Św. w Staszowie

a później kapłańskich to nie tylko przyjęcie na siebie obowiązków wynikających ze święceń i przywileju sprawowanie sakramentów, ale to przede wszystkim definitywna i nieodwołalna decyzja oddania się na służbę Chrystusowi i pełnienia jego woli. Stąd wynika konieczność oddania się kapłana Bogu na wyłączność. Dzięki temu oddaniu, ksiądz, pełniąc swoją posługę w sposób szczególny, przez wiarę, ma udział w życiu samego

Boga i w posłaniu, które wypełnił Jezus Chrystus. Dopiero świadomość, że to Trójca Święta jest źródłem godności kapłana pozwala nam dostrzec w człowieku, który przyjął święcenia proroka i nauczyciela. Ksiądz nie głosi na katechezie, w konfesjonale, czy w czasie kazania własnych poglądów, ale głosi prawdę, która została objawiona w Słowie Bożym – w Jezusie Chrystusie. Dostrzeżenie prawdy o

roli kapłana w kościele i świecie wymaga wiary, najpierw u księży, bo mając świadomość własnych słabości, wad i niedoskonałości, trudno jest uważać, że zostało się obdarzonym tak wielką łaską, bez żadnej zasługi. Wymaga to również od parafian, aby w księdzu parafii dostrzec nie tylko lokalnego działacza, przywódcę religijnego, czy katechetę, ale kogoś, kto ma wyjątkową relację z Bogiem i dzięki temu może wskazywać drogę ku Jezusowi Chrystusowi innym ludziom. Jak mówił w Polsce Benedykt XVI, najważniejszą rolą kapłana jest być ekspertem od spotkania z Bogiem, a wszystkie inne zdolności i talenty są tylko dodatkiem, który jednak też ma służyć dobru wszystkich ludzi.

Ufamy, że spotkanie, które przybliżyło nam wszystkim godność i rolę kapłana, przyczyni się do ożywienia wiary wśród wiernych dekanatu, a wśród kapłanów wzmocni motywację do gorliwej pracy w parafiach.

dk Mateusz Czejzdrał

Młodzież w hołdzie Janowi Pawłowi II

Piątkowe, plenerowe spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej, jakie odbyło się 18 czerwca br., było okazją do tego, aby w radosny i uroczysty sposób, oddać hołd temu Wielkiemu Polakowi. Rozpoczęto od mszy św. przy rytwiańskim klasztorze, którą odprawili wspólnie ks. prałat Henryk Kozakiewicz, proboszcz parafii p.w. św. Bartłomieja w Staszowie i ks. kan. Edward Zieliński, proboszcz parafii p.w. św. Barbary w Staszowie.

Historię Stowarzyszenia przedstawiła jego wiceprezes Małgorzata Garczewska. Życzenia sukcesów młodzieży złożyli wicestarosta staszowski Andrzej Kruzel i Andrzej Iskra, burmistrz Miasta i Gminy Staszów.

Na uroczystości obecni byli także, wizytator ze Świętokrzyskiego Kuratorium Oświaty w Kielcach Alina Kubik, dyrektor Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Staszowie dr Kazimierz Sztaba i Aleksandra Stachniak, dyrektor Staszowskiego Ośrodka Kultury.

Zasadniczą część imprezy stanowią występy artystyczne w wykonaniu uczniów szkół powiatu staszowskiego. Na pokaz umiejętności wokalnych młodych wykonawców, otwierając spotkanie, oficjalnie zaprosił wójt Gminy Rytwiany, Grzegorz Forkasiewicz. Uczniowie „... w hołdzie Janowi Pawłowi II” przedstawili utwory religijne w różnorodnych i oryginalnych aranżacjach.

Interesującym punktem programu koncertu były także, wykonane przez uczniów, montaż słowno – muzyczne, ukazujące barwne anegdoty z życia Jana Pawła II. Ciekawa interpretacja tekstów i utworów muzycznych stanowiła niewątpliwą atut tegorocznej imprezy.

W taki oto sposób młodzież ze Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej oddała hołd Wielkiemu Przyjacielowi Młodzieży, który jej bezgranicznie ufał, widząc w młodych przyszłość Kościoła i Ojczyzny.

Tekst i foto: Michał Skrętek



Grupa wokalna z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Rytwianach.



Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II w Staszowie



Genezę i najważniejsze cele Stowarzyszenia przedstawiła jego wiceprezes Małgorzata Garczewska



Duet wokalny z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Staszowie



Poczty sztandarowe podczas mszy św., Rytwiany 18 czerwca 2010



Najmłodsi wykonawcy podczas piątkowego koncertu na zdjęciu dzieci z Przedszkola nr 3 im. Papieża Jana Pawła II w Staszowie

Historia Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej

Kościół Ducha Świętego w Staszowie- to pierwsza w Polsce świątynia, wzniesiona jako wotum wdzięczności za ocalenie życia Janowi Pawłowi II. Jest to jednocześnie sanktuarium modlitwy Jana Pawła II.

Jesienią 2008 roku Ksiądz Prałat tegoż sanktuarium, Henryk Kozakiewicz wyszedł z inicjatywą zawiązania Stowarzyszenia Szkół im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej. Inicjatywa ta spotkała się z dużym zainteresowaniem i przychylnością lokalnych władz, szczególnie Starosty Staszowskiego i Burmistrza Miasta i Gminy Staszów oraz Wójta Gminy Rytwiany.

Funkcję prezesa stowarzyszenia pełni dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Rytwianach, p. Tadeusz Opala, wiceprezesa – p. Małgorzata Garczewska, wicedyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II w Staszowie.

Do Stowarzyszenia należą szkoły i przedszkola z powiatu, noszące imię Jana Pawła II, a także szkoły, którym bardzo bliskie jest nauczanie Jana Pawła II.

Nazwa Stowarzyszenia brzmi: Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej.

Główne cele działalności Stowarzyszenia dotyczą propagowania nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II, które ma tak ogromny wpływ na wychowanie młodego pokolenia. Bo przecież- jak mówił nasz patron „dzieci i młodzież są nadzieją Kościoła i świata.”. Dlatego ważne jest, aby szkoła nie ograniczała się do przekazywania wiedzy, ale była miejscem kształtowania prawego sumienia. Tu bowiem, a nie w samej wiedzy, tkwi tajemnica mądrości.

Działania podejmowane przez Stowarzyszenie pomogą integrować środowiska uczniowskie w duchu wartości głoszonych przez Patrona Jana Pawła II takich, jak: kultywowanie tradycji chrześcijańskiej oraz ukazywanie atrakcyjności dobra, pracowitości i uczciwości jako wartości nadrzędnych.

Jan Paweł II zostawił nam ogromne dziedzictwo. Dał przykład otwartej postawy wobec wszelkich problemów współczesnego świata. Nie uciekał przed nimi, ale stawiał im czoło z wielką odwagą. Nigdy nie potępiał człowieka słabego, błądzącego i myślącego inaczej.

W czasie swojej VII pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku Ojciec Święty mówił: „Znamy dobrze trudności związane z ludzkim poszukiwaniem prawdy, z których dzisiaj

na czoło wysuwają się: sceptycyzm, agnostycyzm, relatywizm i nihilizm. Dzisiaj nierzadko usiłuje się nam wmówić, że skończył się bezpowrotnie czas pewności poznania prawdy oraz że jesteśmy nieodwołalnie skazani na totalny brak sensu, na prowizoryczność poznania, ciągłą zmienność i względność”. Czy te słowa straciły coś na ważności? Dzisiejszy świat jest „rozkołysany” niepewnością, życiu ludzkiemu brak jest umocowania w wierze. Jedną z dróg, które mogą tę sytuację odmienić, a przynajmniej w znacznym stopniu zmienić, jest korzystanie z dziedzictwa życia i myśli naszego papieża. Dlatego trzeba ciągle powracać do skarbcza jego myśli, intuicji, refleksji, rozważań i modlitw, by odnajdywać w nich prawdę o Bogu, o człowieku, a jednocześnie dojrzeć światło i pomoc na drogach naszego życia.

Szczególną rolę w tym zakresie może i powinna odgrywać placówka edukacyjna. Szkoła jest po rodzinie jednym z pierwszych miejsc, w których dzieci i młodzież uczy się budowania więzi międzyludzkich, przygotowując się w ten sposób do życia w społeczeństwie. Szkoła właśnie, dzięki swojemu zaangażowaniu, poprzez nauczanie oraz wychowywanie w duchu twórczej myśli i poczuciu dobrze rozumianej wolności, zyskuje niepowtarzalną szansę wpływu na postawy młodych ludzi i współkreowania ich życia.

Na nas dorosłych – nauczycieli, pedagogów i rodziców, liczą uczniowie w niełatwej wędrówce po wiedzę i dobre wykształcenie. Możemy pomagać im w dokonywaniu trafnych wyborów, odpowiednio wychowywać i rozwijać osobowość. Nasza młodzież jest utalentowana, ambitna, chętna do nauki – nie możemy zmarnować takiego potencjału.

Wiemy, że patronat Jana Pawła II zobowiązuje. Pragniemy więc w naszej codziennej pracy pielęgnować i rozwijać dziedzictwo wiary naszych ojców i przekazywać je, jako największy skarb, młodemu pokoleniu w nowym tysiącleciu. Między innymi te refleksje były jedną przyczyn powołania Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej.

Został opracowany statut stowarzyszenia, a następnie po zgromadzeniu odpowiedniej dokumentacji, złożono wniosek w sądzie wojewódzkim w Kielcach w celu rejestracji Stowarzyszenia.

W skład Zarządu wchodzi następujące osoby:



Przed piątkowym koncertem w dniu 18 czerwca br. mszę św w Rytwianach koncelebrowali ks. prałat Henryk Kozakiewicz i ks. kan. Edward Zieliński



Dzieci z Przedszkola nr 3 im. Papieża Jana Pawła II w Staszowie

1. Tadeusz Opala - prezes Stowarzyszenia
2. Małgorzata Garczewska - wiceprezes Stowarzyszenia
3. Danuta Drózd – wiceprezes Stowarzyszenia
4. Dorota Misztal –Strzała – skarbnik
5. Elżbieta Gajdowska – sekretarz
6. ks. Henryk Kozakiewicz – członek
7. Sławomir Maj – członek

Rodzina Szkół nie jest instytucją i nie wyznacza zakresu, procedur obowiązkowych ram swojej działalności. Opiera się głównie na spontaniczności i inicjatywach poszczególnych placówek. W ramach działalności Stowarzyszenia w poprzednim roku szkolnym zorganizowano Koncert poświęcony Janowi Pawłowi II pod hasłem „Wyplń na głębie”.

W koncercie wzięli udział uczniowie ze wszystkich szkół z terenu powiatu staszowskiego. Głównym celem koncertu była integracja uczniów wokół postaci Jana Pawła II. Koncert był zorganizowany pod patronatem Starostwa Powiatowego w Staszowie i Urzędu Gminy w Rytwianach. Pomoc finansową w organizacji koncertu zaoferowali:

1. Pan Marian Macias firma Adma
2. Pan Stanisław Głowacki – GS Rytwiany
3. Pan Robert Wnuk - usługi w zakresie transportu i prac leśnych.
4. Pan Adam Linowski – Zakład Przerobu Drewna
5. Pan Bartosz Głowacki – cegielnia Rytwiany
6. Pan Józef Adamczyk Zakład Remontowo-Budowlany

W styczniu 2010 roku dokonano podsumowania koncertu podczas spotkania opłatkowego na terenie klasztoru w Rytwianach. Systematycznie raz w miesiącu odbywają się spotkania zarządu stowarzyszenia w celu omówienia bieżącej działalności oraz poświęcone sprawom organizacyjnym.

W miesiącu październiku w 2009 r uczniowie ZSO im. Jana Pawła II w Rytwianach wzięli udział w ogólnopolskiej pielgrzymce szkół, noszących imię Jana Pawła II na Jasną Górę. Inne działania podjęte przez szkoły należące do Rodziny Szkół Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej to:

- koncert uczniów ze szkoły Nr 1 w Staszowie z okazji 5. rocznicy śmierci Jana Pawła II.
- konkurs pieśni związanych z Janem Pawłem II organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Bogorii.

Ponadto szkoły aktywnie uczestniczą we wszystkich uroczystościach kościelnych organizowanych przez ks. Prałata Henryka Kozakiewicza związanych z osobą Jana Pawła II. W dniu 18.06.2010 r. odbył się koncert Młodzież w hołdzie Janowi Pawłowi II pod hasłem „Nie odezwiemy się od przeszłości. Nie pozwolimy jej sobie wyrwać z duszy”. Udział wzięło 11 szkół:

- Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. Królowej Jadwigi w Połańcu
- Zespół Szkół Publiczna Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II i Publiczne Gimnazjum w Czajkowie
- Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marii Firlejczyk w Sichowie Dużym
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Strzegomiu
- Publiczne Przedszkole Nr 3 im. Papieża Jana Pawła II w Staszowie
- Zespół Szkół ogólnokształcących Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bogorii
- Zespół Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II w Staszowie
- Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Staszowie
- Liceum Ogólnokształcące im. Ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie

- Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Rytwianach
- Gimnazjum Nr 2 w Staszowie

Msza Święta była koncelebrowana przez ks. prałata Henryka Kozakiewicza, ks. prałata Edwarda Zielińskiego, ks. proboszcza Marka Sikorę, ks. dyrektora Wiesława Kowalewskiego, ks. Marcina Czajkę. Homilię wygłosił ks. Edward Zieliński, w której nawiązał do nauczania Jana Pawła II. Na początku Mszy Świętej Małgorzata Garczewska oraz Danuta Drózd poprosiły Księdza koncelebranta o odprawienie Mszy Świętej w intencji młodzieży oraz prośbę o szybką beatyfikację Jana Pawła II. Otwarcia koncertu i powitania wszystkich gości dokonał wójt Gminy Rytwiany Grzegorz Forkasiewicz i starosta powiatu staszowskiego Andrzej Kruzel. W części oficjalnej zabrał głos burmistrz Miasta i Gminy Staszów Andrzej Iskra. Wszyscy mówcy nawiązywali do osoby Jana Pawła II oraz zachęcali młodych do brania z niego przykładu.

Koncert był prowadzony przez Lidę Albinia i Dominika Rożka w sposób profesjonalny. Wszyscy uczestnicy koncertu prezentowali fragmenty prozy, poezji i utwory muzyczne. Ponadto bardzo efektownie wypadły dzieci z Przedszkola Nr 3 w Staszowie, prezentując taniec oraz wartę papieską w czasie Mszy Świętej. Należy podkreślić, że poziom prezentowanych utworów muzycznych był bardzo wysoki i wszystkim przypadł do gustu. Uczestnicy koncertu gromkimi brawami nagradzali wykonawców. Na koniec koncertu zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół i Przedszkoli im. Jana Pawła II Ziemi Staszowskiej podziękował wszystkim uczestnikom koncertu, starostwu powiatowemu, samorządom oraz sponsorom koncertu: Firma „ADMA” Pan Mariana Maciasa i Huta Szkła p. Tadeusza Wrześniaka.

Prezes Stowarzyszenia - Tadeusz Opala



Uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Rytwianach



Mimo ulewnego deszczu publiczność bawiła się świetnie

Rekordowy pontyfikat Jana Pawła II

2 kwietnia 2010 roku minęła piąta rocznica śmierci Jana Pawła II papieża Polaka. Wciąż żywe są wspomnienia o tym wielkim rodaku, którego nazwisko znane jest na wszystkich krańcach ziemi i wymawiane z czcią w stosownych okolicznościach, zarówno przez wierzących jak niewierzących różnych narodowości, a ze szczególnym szacunkiem i miłością przez Polaków, rozsiansych na całej kuli ziemskiej.

Jaki był pontyfikat Jana Pawła II. Czy można go nazwać rekordowym? Niewątpliwie był to pontyfikat wyjątkowy, jak wyjątkową postacią był Jan Paweł II. Świadczą o tym tysiące opracowań naukowych, publikacji i artykułów nakreślających sylwetkę papieża Polaka i Jego poglądy, dotyczące nie tylko problematyki religijnej, ale także społecznej, kulturowej, demograficznej, ekonomicznej i innych. Są to w większości dzieła apologetyczne, a ich autorami są Polacy, choć nie brakuje autorów innych narodowości. Dzięki tym opracowaniom poznajemy bliżej sylwetkę naszego papieża, choć nade wszystko znamy Go i Jego poglądy z własnych publikacji, napisał bowiem 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji, 43 listy apostolskie, liczne homilie i przemówienia¹. Znamy Go także z licznych wystąpień spontanicznych, improwizowanych o niezwykle wymownej treści.

Wybór na biskupa Rzymu

Kardynał Karol Wojtyła został papieżem 16 października 1978 roku. Był to moment szczególny, dla całego Kościoła Katolickiego. Gdy biały dym pojawił się nad Kaplicą Sykstyńską, świat usłyszał znamienne słowa *Habemus Papam*, oznajmiające początek wymownego pontyfikatu. Będą one rozbrzmiewać latami za pośrednictwem środków masowego przekazu, zwłaszcza radia i telewizji, podobnie jak rozbrzmiewają, obecnie istotne dla nas, *Santo Subito* wyrzeźbione przez wiernych, zamykające ten pontyfikat.

Wybór metropolity krakowskiego na biskupa Rzymu, papieża spoza Włoch, był wydarzeniem szczególnym, bowiem wszyscy Jego poprzednicy, od ponad 450 lat byli Włochami, a wybór ostatniego nie Włocha miał miejsce w 1522 roku i dotyczył Hadriana VI (Adriana Florensa) z Holandii, który był papieżem tylko półtora roku. Nie był też do końca cudzoziemcem, był nim z pochodzenia, ale większość swego życia spędził w Rzymie, stąd, dopiero Karol Wojtyła jawił się jako papież z „dalekiego kraju”.

Choć nie do końca jest to pewne, ale można przypuszczać, że Kardynał Wojtyła przeczuwał wynik konklawe, nie tylko dlatego, że zdaniem licznych komentatorów mógł mu powiedzieć o tym Ojciec Pio, lecz z wielu innych powodów. Symbolicznym sygnałem było osunięcie się berła z cudownej figury NMP na biskupa Karola Wojtyłę w Ludź-

mierzu 15.08.1963 r. podczas uroczystości koronacyjnych figury w obecności Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego, który wówczas powiedział: *Karolu Matka Boża przekazuje ci władzę*. Wyraźnym sygnałem była także przytaczana później przez papieża opinia Belga, dawnego



Rektora Seminarium w Rzymie kardynała Maksymiliana de Fuerstenberga, który w czasie konklawe rzekł do Wojtyły: *Deus adest et vocat te – Bóg jest tutaj i wzywa ciebie*. Kardynał Wojtyła nie był osobą nieznaną, obecni na konklawe kardynałowie znali go z aktywnej postawy w czasie wszystkich czterech sesji II Soboru Watykańskiego, gdzie wykazał się entuzjazmem w kwestii inicjatyw Papieża Jana XXIII, popierającego zmiany w Kościele Katolickim, dotyczące między innymi roli laikatu w kościele, wprowadzenia języków narodowych do liturgii mszy św. na miejsce łaciny, czy odwrócenia celebransa twarzą do wiernych podczas mszy św. W czasie Soboru poznał też między innymi obecnego papieża

Benedykta XVI i Franza Königa metropolitę Wiednia, późniejszego wielkiego przyjaciela, oficjalnie podkreślającego rangę i znaczenie wypowiedzi soborowych Wojtyły, co miało wpływ na postawę kardynałów w czasie konklawe.

W dzień wyboru kardynał Karol Wojtyła zafascynował tłumie zgromadzonych na Placu św. Piotra mieszkańców Rzymu i turystów, a Jego słowa wypowiedziane z centralnej łoży Bazyliki w języku włoskim *Si a lodate Gesù Cristo – Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* wywołały falę entuzjazmu wśród Włochów, zwłaszcza, że z pokorą dodał: *Nie wiem, czy potrafię wyrażać się jasno w waszym..., naszym języku włoskim. Jeśli się pomylę, to mnie poprawcie*. Te krótkie wypowiedzi miały wpływ na stosunek do Papieża w okresie całego pontyfikatu. Pierwsza msza św. inauguracyjna 22 października 1978 roku zgromadziła tysiące wiernych, którzy z podziwem wsłuchiwali się w doniosłe słowa papieża: *Nie lękajcie się. Otwórzcie, a nawet otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, Jego zbawczej władzy, otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych...* Papież przemawiał różnymi językami, co wywarło pozytywne wrażenie na zgromadzonych, nie przyzwyczajonych do wielojęzycznych wypowiedzi papieża. Tym bardziej licznie zaczęli gromadzić się na Placu św. Piotra i wszędzie tam, gdzie papież przebywał. Z każdym miesiącem wzrastała liczba zgromadzonych pielgrzymów, turystów, dziennikarzy, wiernych i niewiernych.

Miłość do człowieka

Kochający pielgrzymów papież chciał być blisko nich i darzył sympatią i zaufaniem każdego człowieka. Na jednym ze spotkań na Kapitolu podkreślał nawet, „słowo ROMA, czytane od końca oznacza AMOR, czyli Miłość, co zobowiązuje. Z Rzymu ma promieniować miłość na cały świat. Pragnął, by przybywający do Rzymu czuli się tam dobrze i bezpiecznie, dlatego wychodził do tłumów. Inni papieże

¹— Większość danych liczbowych zawartych w niniejszym artykule przytaczana jest na podstawie czasopisma *Informator pielgrzyma* Nr 1/156, styczeń 2010 r.

byli noszeni na *sedia gestatoria*, majestatycznym fotelu przenośnym, On nie. Początkowo godził się na sugestie Kurii Rzymskiej i pozwalał się nosić. Wkrótce jednak to go zdenerwowało, poczuł się skrępowany i mimo zdziwienia ze strony dostojników kościelnych wychodził pieszo do zgromadzonych lub jeździł białym jeepem, potem papamobilem.

Zanim jednak zaczął korzystać z pojazdów, wchodząc w tłum, pozwolił wiernym zbliżyć się do siebie, głównie w czasie audiencji śródowych. Po upływie trzech, czterech, pięciu godzin wracał pobrudzony, podrapany, poplamiony. Rękawy sutanny były porwane i brudne, ręce podrapane do krwi. Każdy wierny chciał zdobyć choćby skrawek jego szaty, i rwał ją na nim. Kiedyś wrócił bez rękawów. Mimo to znów powracał do tłumów, jednak, gdy zauważył że ludzie padają przed nim, zakonnice mdleją na jego widok, nabrał dystansu do takiej miłości i zaczął poruszać się autami.

Nigdy jednak nie odpychał garnących się do niego ludzi. Zarówno w Watykanie, jak w czasie swych podróży zagranicznych, z jednakowym szacunkiem traktował głowy państw, prezydentów, premierów jak prostych ludzi. Kochał zwłaszcza ubogich i dzieci, a w czasie swych kazań i przemówień z większą czcią pochylał się nad biednymi i głodnymi, niż zamożnymi i bogatymi. Niepokoiły go wzrastające w dobie globalizacji dysproporcje ekonomiczne między krajami. Uważał, że więcej troski należy wykazać krajom ubogiego Południa, niż bogatej Północy, co akcentował na forum ONZ czy w PE w Strasbourgu.

Papież pielgrzym

Jan Paweł II był niestrudżonym pielgrzymem. Za czasów swej młodości setki kilometrów pokonywał pieszo, sam lub ze studentami. W czasie swego pontyfikatu pragnął odwiedzić wszystkie kraje świata. W sumie odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedzając 131 krajów i ponad 640 miejscowości, pokonując około 1,5 mln. kilometrów².

2— Przełomowy pontyfikat, „Informator pielgrzyma” Nr 1/156, styczeń

Wygłosił przy tym 2,5 tys. przemówień oficjalnych. Odwiedzane miejsca, to nie tylko sławne sanktuaria typu Lourdes lub Fatima, lecz miejsca, niekiedy nawet o innej kulturze i religii, rozsiane po różnych kontynentach. W 1979 roku widzimy Go w Częstochowie i innych miastach Polski, w 1980 jest już w Paryżu we Francji, potem w Rio de Janeiro i w Zairze, w 1981 klęczy przed Pomnikiem Pokoju w Hiroszynie w Japonii, w 1982 w mieście Avila w Hiszpanii, a w sierpniu 1983 w Lourdes we Francji. W 1984 miejscem pobytu jest między innymi Papua-Nowa Gwinea, a w 1985 Casablanka, w 1986 już spotykamy Go na spotkaniu z Matką Teresą w Kalkucie, w 1987 roku błogosławi rybaków w Puerto Montt w Chile, a w 1988 jest już w Boliwi. I tak już będzie przez cały okres pontyfikatu. Nie dziwi fakt, że Gianni Giansantii, autor książek o Janie Pawle II, stwierdził: „z energią huraganu Jan Paweł II wstrząsał światem”, a Sandro Pertini, były prezydent Włoch powiedział: *Wasza Świątobliwość śmiga jak jaskółka*³.

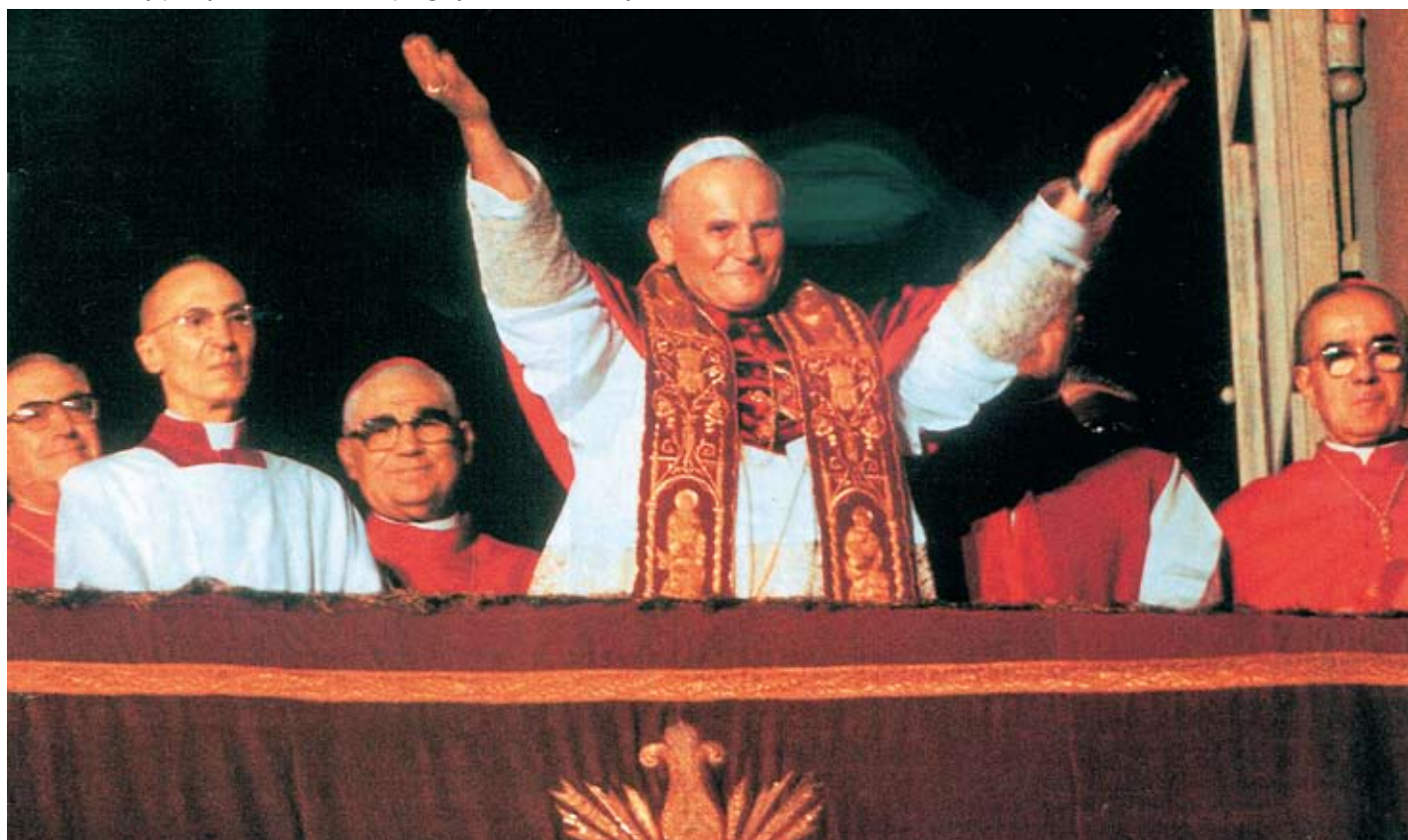
Obowiązki względem państwa i Kościoła

Choć Jan Paweł II spędził poza Watykanem dziesiątą część swego pontyfikatu, podróże jednak nie przeszkodziły mu w realizacji powierzonych zadań jako głowie państwa i głowie Kościoła Powszechnego.

Każdy papież posiada władzę absolutną, co zapewniają mu układy laterańskie z 1929 roku, a podstawowe prawo państwa watykańskiego z 2001 roku stanowi, że ma on pełnię praw wykonawczych, ustawodawczych i sadowniczych. Imponująca aktywność Jana Pawła II była możliwa dzięki znakomitej współpracy papieża z rządem, a więc Kurią Rzymską, której podstawowym organem jest Sekretariat Stanu. Bez żadnych zakłóceń państwo utrzymywało stosunki dyplomatyczne ze 177 krajami, a Prefektura Domu Papieskiego czuwała nad harmonogramem spotkań i ceremonii papieskich i organizowała publiczne i

2010, s. 2

3— G. Giansanti, *Jan Paweł Wielki*, National Geographic, Warszawa 2005, s. 67



prywatne audyencje. Jan Paweł II w trakcie swego pontyfikatu spotkał się z ponad trzystoma milionami ludzi⁴.

Do szczególnych uroczystości należały także ceremonie beatyfikacyjne. W ciągu swego pontyfikatu wyniósł na ołtarze 1338 błogosławionych, w tym 160 Polaków a kanonizował 482 świętych, w tym 11 Polaków. Do świętych Jana Pawła II należą między innymi: św. Karol Boromeusz, św. Jan od Krzyża, św. Teresa z Avila, św. Stanisław ze Szczepanowa, św. Wojciech, św. Jadwiga Królowa Polski, św. Rafał Kalinowski, św. Siostra Faustyna, św. Jan Maria Vianney, szczególnie kochany przez papieża patron proboszczów.

Jan Paweł II udzielił sakry biskupiej około 320 biskupom, wyświęcił ponad 2800 kapłanów, ochrzcił ponad 1300 osób, bierzmował około 1600 wiernych.

Długość pontyfikatu. Podsumowanie

Pod względem długości pontyfikatu Jan Paweł II był papieżem na trzecim miejscu. Najdłużej swą posługę papieską pełnił św. Piotr. Od roku 30, a więc od daty ustanowienia Go głową Kościoła przez Chrystusa do roku 64 lub 67, czyli daty męczeńskiej śmierci. Na drugiej pozycji był błogosławiony Pius IX „pełniący posługę papieską od 4— Tamże, s.130

1846 roku do 1878 roku, czyli ponad 31 lat. Jan Paweł II przebywał na stolicy apostolskiej od 16 października 1978 roku do 2 kwietnia 2005 roku, a więc 9497 dni.

Niewątpliwie pontyfikat Jana Pawła II należy do rekordowych. Świadczą o tym dane liczbowe zamieszczone powyżej, dotyczące zarówno dorobku naukowego papieża, jak Jego podróży zagranicznych i aktywności życiowej, przedsiębiorczości niespotykanej u innych papieży. Oprócz swych obowiązków uprawiał alpinizm, pływanie, narciarstwo, kajakerstwo.

To On kochał ludzi nadprzyrodzoną miłością, to On przyzwyczał wiernych do zbiorowych spotkań, z czego korzystać będą Jego następcy. To On zmienił oblicze tej ziemi, podkreślając znaczenie wolności w życiu człowieka i narodu, to On obalił mur berliński i system komunistyczny w świecie drogą pokojową, drogą miłości, to wreszcie tylko On został ugodzony kulami Ali Agcy. To On niezwykle cierpiał, a opuszczając nas, kazał nam iść odważnie przez życie, „zaufać Chrystusowi i nie lękać się”, a nade wszystko się radować...⁵

Jadwiga Sztaba

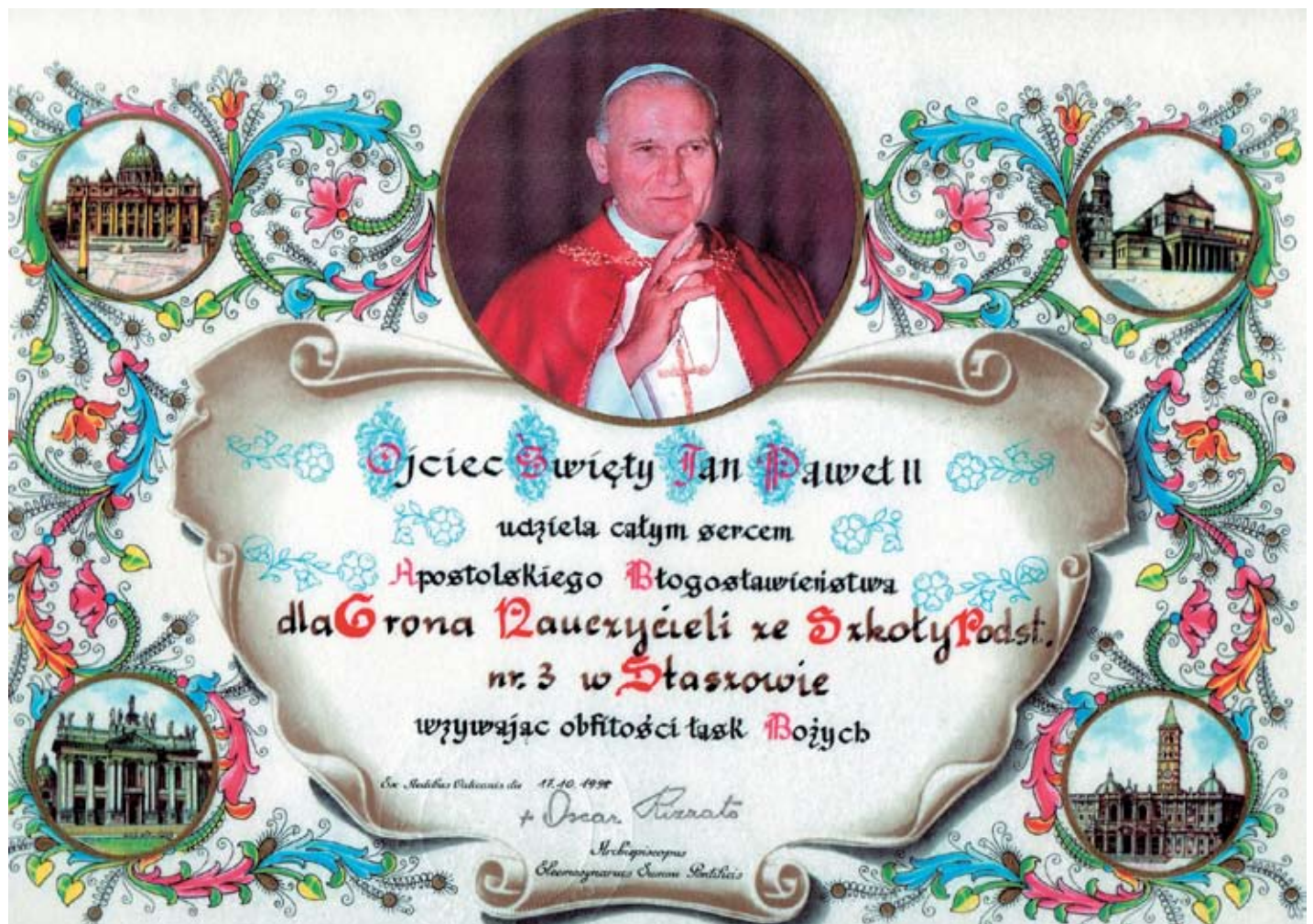
5— Jan Paweł II, *I wy bądźcie radosni*, eSPe, Kraków 2005

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Staszowie

„Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.

Powyższy cytat wyjęty z encykliki „Fides et ratio” Jana Pawła II można uznać za drogowskaz każdego nauczy-

ciela i wychowawcy. 2 kwietnia minęło już pięć lat od śmierci Jana Pawła II. Pięć lat w życiu szkoły to czas, gdy następuje prawie całkowita wymiana uczniów. Tylko uczniowie klas szóstych są tymi, którzy przeżywali czas



odejścia Papieża do domu Ojca będąc uczniami klasy pierwszej.

Świadomość tego przynagla nas nauczycieli Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 w Staszowie, do nieustannego zapoznawania dzieci z osobą i nauczaniem Największego z Polaków. Ma to miejsce na wielu płaszczyznach i przy różnych okazjach. W szkole naszej jest urządzony kącik pamięci Jana Pawła II.

Na lekcjach religii uczniowie zapoznają się z fragmentami encyklik, homilii, przemówień papieskich. Osobę Papieża przybliżają gazetki przygotowywane przez uczniów pod kierunkiem katechetki. Odbývają się okolicznościowe apele, audycje radiowe, w których dzieci bardzo chętnie biorą udział.

W klasach I – III ma miejsce coroczny konkurs plastyczny poświęcony różnym okresom życia Ojca Świętego. Przygotowaniem do konkursu są lekcje religii. Uczniowie z wielkim zainteresowaniem oglądają albumy fotograficzne związane zwłaszcza z dzieciństwem Papieża. Podziwiają Jego poczucie humoru jako Papieża, uwidocznione w fotografii. Dzieci czują się wyróżnione, gdy odkrywają, że Jan Paweł II szczególnie je kochał.

Uczniowie starszych klas chętnie biorą udział w szkolnym konkursie recytatorskim „Poezja Karola Wojtyły i Inni Poeci o Janie Pawle II”. Jest on organizowany w październiku ku upamiętnieniu rocznicy wyboru Karola Wojtyły na Papieża. Swoją wiedzę o Ojcu Świętym, uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 w Staszowie prezentują, biorąc udział w zewnętrznych konkursach literackich, plastycznych, muzycznych. W ramach Dni Papieskich chętnie wspomagają swoimi datkami fundację Dzieło Trzeciego Tysiąclecia. Tak uczą się wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka.

Uczniowie interesują się procesem zmierzającym ku beatyfikacji Papieża. Na lekcjach religii poznają wydarzenia z życia Jana Pawła II, które świadczą o jego świętości. Chętnie uczestniczą w Apelu Jasnogórskim i Mszy św., w intencji beatyfikacji - która ma miejsce każdego drugiego dnia miesiąca - w dzień śmierci Papieża.

W szkole działa koło Różańcowe Dzieci Maryi, które powstało jako pokłosie konkursu „Różaniec - skarb, który trzeba odkryć”. Koło pracuje i modli się pod kierunkiem katechetki. Wzorem tej modlitwy jest Jan Paweł II, który mówił: „Różaniec jest moją ulubioną modlitwą”.

Okazją do poznawania osoby Karola Wojtyły są wycieczki szkolne i wyjazdy na Zielone Szkoły. Odwiedziny w rodzinnym mieście Papieża w Wadowicach, ukochanym przez Niego sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, przejście części szlaku turystycznego, którym kiedyś wędrował Wielki Polak, uczą dzieci patriotyzmu.

Co roku 16 października – w dniu wyboru Polaka na Papieża – oraz 2 kwietnia – w dniu śmierci - delegacja uczniów wraz z poczem sztandarowym naszej szkoły bierze udział w uroczystej Mszy św. odprawianej w kościele Ducha Świętego. O naszym wielkim Rodaku nie wolno nam zapomnieć. Jest to zadanie dla rodziców, pedagogów, nauczycieli, katechetów. Nieustannie należy przypominać dzieciom, młodzieży, a i dorosłym naukę Papieża, przybliżyć Jego osobę, zapoznawać z wartościami, które pragnął przekazać współczesnemu światu.

Wanda Baracz



Na trasie szlaku papieskiego na Gubałównce



Z wizytą w Domu Papieża



Przed domem rodzinnym Ojca Świętego



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Staszowie podczas wizyty w Wadowicach



„Wielkie narodowe dziedzictwo”

„Trzeba mieć świadomość... że również ta śmierć... nabiera nowego znaczenia... staje się ona ofiarą, której owocem jest dobro. W wymiarze narodowym przybrało ono kształt wolności. W wymiarze ludzkim jest przykładem odwagi i wytrwania w wierności ideałom. W wymiarze chrześcijańskim staje się wezwaniem do przebaczenia”.

Jan Paweł II do Rodzin Katyńskich, 13 kwietnia 1996

Te słowa Papieża Jana Pawła II wprowadzają nas w szersze rozumienie tragedii, której staliśmy się świadkami w minionych tygodniach. Śmierć Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego małżonki Marii Heleny Mackiewicz Kaczyńskiej, ludzi polityki, kultury, wojska oraz wielu osób towarzyszących w drodze na obchody 70 rocznicy mordu w Katyniu wstrząsnęła sercami Polaków niezależnie od wieku czy sympatii politycznych. Przez tydzień śledziliśmy w medialnych przekazach ceremonie pożegnania współczesnych bohaterów, którzy ponieśli ofiarę, by po dziesięcioleciach zapomnienia lub ukrywania prawdy o Katyniu, świat usłyszał oraz poznał znaczenie tego bolesnego historycznego faktu dla Polaków.

Gdy podejmowało się dyskusję o tych wydarzeniach, szczególnie wśród młodzieży, padało pytanie, chyba najczęstsze w tym czasie:

Dlaczego? Dlaczego aż tylu zginęło i w tak tragiczny sposób?

Odpowiedź dla nikogo nie była łatwa. Ani dla służb, które analizowały okoliczności tragedii, ani dla polityków tym bardziej dla niejednego z nas. Szczególnie ciężko przychodziło tłumaczenie tego faktu młodym ludziom, naszym uczniom, którzy przeżywając swoją młodość, rzadko podejmują temat śmierci, przemijania, ofiary i cierpienia, tłumacząc, że to na razie ich nie dotyczy.

Niewątpliwie mają rację. Jednak życie pokazuje, że dojrzałość, dorosłość to stawianie czoła problemom, umiejętność wyciągania wniosków z faktów, których doświadczamy w naszej codzienności. Patrząc dziś, już z perspektywy czasu, na dni żałoby narodowej, możemy stwierdzić, że nasze społeczeństwo zdało egzamin ze swojej dojrzałości. Również nasze młode pokolenie stanęło na wysokości zadania, jakie postawiła na ich drodze historia. Dni te, jak w całej Polsce, tak również i w Staszowie, stały się dniami refleksji, zadumy o tych, którzy zginęli w katastrofie, ale również były to dni pamięci o polskiej krwi, która spłynęła w katyńską ziemię 70 lat temu. Hołd składaliśmy ludziom, którzy w ostatnich latach często stawali również i na naszej ziemi. To dzięki ich zaangażowaniu nasz region wiele zyskał pod każdym względem. Księgi kondolencyjne wystawione najpierw w Starostwie Powiatowym, a następnie w kościele p.w. Ducha Świętego zapełniały się wpisami wielu osób, pragnących osobiście oddać cześć i szacunek tragicznie zmarłym. Uderzało niewątpliwie to, że wielu młodych ludzi, uczniów naszych szkół, podejmowało tę inicjatywę nie indywidualnie, lecz razem, jako społeczności klasowe czy też szkolne, by dać wyraz, że w takich chwilach ważne jest to by być razem i wspólnie dzielić ból i stratę osób bliskich, jakimi był Prezydent Polski i inne ofiary katastrofy pod Smoleńskiem.

Staszów pamięta – tak można by nazwać dni, które złączyły naszą lokalną społeczność w przeżywaniu tej

tragedii. Były przecież Msze święte za tragicznie zmarłych, były kwiaty składane w znaczących miejscach naszego miasta, były delegacje, które w naszym imieniu dotarły do stolicy, by oddać hołd zmarłemu Prezydentowi, były momenty ciszy przed rozpoczynającymi się zajęciami w szkołach. To wszystko łączyło nas z rzeszami rodaków w kraju i zagranicą, gdy żegnaliśmy naszych bohaterów.

Przed nami jednak przyszłość, z której nie wolno nam wymazać ani tych, którzy stali się ofiarami stalinowskich represji, ani tych, którzy ponieśli śmierć w ostatniej katastrofie. Dla nas oni stali się nie tylko symbolami, mitami, bohaterami, którzy odchodzą w przeszłość, lecz mają stać się żywymi przykładami umiłowania ojczyzny, patriotyzmu, woli trwania do końca w słusznych przekonaniach.

Tak jak mówił Jan Paweł II „*ta śmierć nabiera nowego znaczenia*”, *nabiera ona nowej wymowy. Tu może się pojawić pytanie: ale jakiej?*

W wymiarze chrześcijańskim śmierć to przejście do innego wymiaru życia – życia wiecznego. Podczas pogrzebu słyszymy słowa z Pisma świętego „życie twoich wiernych Panie zmienia się ale się nie kończy”. Dlatego ta śmierć, tak jak śmierć wielu naszych bliskich, powinna ożywić w nas tę chrześcijańską prawdę, że życie człowieka należy do samego Boga i to właśnie On nie zabiera nam tego życia, lecz poprzez śmierć powołuje nas do jeszcze ściślejszej wspólnoty z sobą.

Ta śmierć staje się ofiarą, której owocem jest dobro. Śledząc relacje z okresu po tragicznym wypadku pod Smoleńskiem, mogliśmy zauważyć, jak dwa narody, które poróżniła tragedia katyńska sprzed 70 lat, a także inne doświadczenia historii, potrafią odnaleźć w sobie wiele dobra, aby doznane rany mogły się wreszcie zabiżnić we wzajemnym przebaczeniu. Te dni ożywiły nadzieję na wzajemne zbliżenie i pojednanie. Oto zadanie dla naszego pokolenia, zadanie, które otrzymaliśmy w testamencie od śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w jego niewygłoszonym przemówieniu z Katynia. „Drogą, która zbliża nasze narody, powinniśmy iść dalej, nie zatrzymując się na niej ani nie cofając”. Droga polskiej historii, na której Katyń stał się niewątpliwie stacją krzyżową nie ma dzielić i różnić, nie ma stawać się stacją wrogich spekulacji czy nawet prowokacji lecz ma stać się momentem przełomowym we wzajemnym przebaczeniu, a ofiara tak wielu ludzi ma wyzwolić u innych owo dobro na wspólną przyszłość.

W wymiarze narodowym przybrało ono kształt wolności. Przed 70 laty tysiące polskich obywateli, którzy tworzyli trzon polskiej inteligencji, oddało życie za wolną Polskę. Ta niewinna śmierć zadana przez totalitarny system, którego celem było zniewolenie człowieka, ma stać się zasiewem wolności, o którą oni walczyli i za którą zginęli. Wolność to dar, który my otrzymaliśmy, ale i który winniśmy podtrzymać na miarę ceny, za którą została ona nabyta. Wolność w dzisiejszych czasach nie może stać

się samowolą, lecz dążeniem do realizacji stawianych sobie ideałów. Jan Paweł II, mówiąc o wolności, często cytował słowa Chrystusa „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Ostatnie wydarzenia stają się dla nas wezwaniem do poznania pełnej prawdy o zbrodni Katyńskiej sprzed 70 laty. Poznania prawdy historycznej i zapisania jej w naszej pamięci, jako wielkiej Golgoty polskiego narodu, która stała się przyczyną podtrzymania ducha patriotyzmu i sensu walki o dobro Ojczyzny.

W wymiarze ludzkim jest przykładem odwagi i wytrwania w wierności ideałom. Dziś trudno wyznaczać piękne ideały, gdyż zmaterializowany świat zarzuca nas pytaniami: czy to ci się opłaca?, ile z tego będziesz miał? W kontekście słów Papieża Polaka możemy spojrzeć na tragedię, która wydarzyła się w Katyniu 70 lat temu, czy też na katastrofę pod Smoleńskiem, jako na wielki przykład niezachwianej postawy bycia Polakiem. Ta postawa w ostatnich czasach, szczególnie dla młodych ludzi, jest trudna do określenia. Być Polakiem to nie tylko nosić biało-czerwony szalik podczas rozgrywek polskich sportsmenów, ani też być przekornym i skłonny do bitki czy teżinnych narodowych przywar. Być Polakiem to umieć stanąć po stronie dobra, któremu na imię Ojczyzna, umieć to dobro uszanować, chronić go i rozwijać. Być Polakiem to umieć wytrwać tym ideałom, które przejmujemy w dziedzictwie historii i które nasza przeszłość nam wyznacza. Zmarły Prezydent Lech Kaczyński, swoją podróżą do katyńskich grobów, pragnął nam pokazać, jak piękny jest dziś niemodny patriotyzm, jak warto być wiernym Bogu i Ojczyźnie, choć za nią ponosi się największą ofiarę życia, jak to uczynili polscy oficerowie pomordowani na tamtej ziemi. To wszystko uczy nas odwagi w bronieniu tych ideałów, które dziś może stają się nieaktualne, ale za którymi tak naprawdę tęsknimy i według których chcemy żyć.

Przeżycia tych bardzo znaczących chwil niech staną się dla nas nie tylko chwilami tragedii, ale narodową lekcją, której nie warto lekceważyć, tym bardziej z niej rezygnować. Niech staną się chwilą zadumy nad tym, co stanowi naszą historię, na której trzeba budować naszą narodową przyszłość. Niech hasłem tych dni nie będzie tylko pamięć o tych, co oddali życie 70 lat temu i w ostatniej katastrofie, lecz zadanie budowania naszej tożsamości na świadomości ofiary, którą oni ponieśli, abyśmy my nadal pamiętali.

Nauczyciele ZSE w Staszowie



Uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Staszowie przedstawiają prezentację na temat ofiar Katynia z 10 kwietnia 2010 roku



Montaż słowno – muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych



Podczas uroczystości ku czci ofiar tragedii w Zespole Szkół Ekonomicznych przemawia wicestarosta staszowski Andrzej Kruszel



Msza św. w intencji ofiar tragedii katyńskiej



Katyni 1940 – 2010, symbol pamięci o katastrofie

